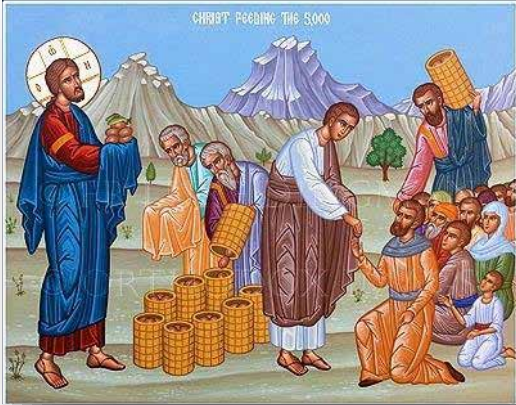


CAGLIERO 11

Biuletyn salezjańskiej informacji misyjnej

Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich



Odpowiedzialność misyjna

- absolutnym priorytetem jest **formacja** SDB i projekty bezpośrednio dotyczące **najuboższej młodzieży**;
- systematycznie coraz mniej przeznaczają się na **budowy**;
- zachęca się do tworzenia lub rozwijania **Biur Planowania i Rozwoju (PDO)**, jako znaku profesjonalnej odpowiedzialności inspektorii celem wspierania misji.

W odniesieniu do **procedur** odnoszących się do udzielania pomocy, oprócz znanej już i ustalonej praktyki, zwracamy uwagę na:

- wnioski składane są wyłącznie przez **inspektora**, podpisane przez niego, za pośrednictwem przygotowanych w tym celu formularzy;
- terminy składania wniosków są absolutnie określone - do **30 kwietnia** i do **30 października**; po tych terminach wnioski przechodzą bezpośrednio na następne półrocze;
- stypendia naukowe celem uzyskania licencjatu i doktoratu, są udzielane tylko do trzeciego roku;
- w przypadku wniosków dotyczących **formacji**, należy zawsze przedstawić: (a) preliminarz budżetowy; (b) kwotę, którą inspektor zamierza wyłożyć; (c) kwotę, o którą prosi Przełożonego Generalnego;
- warunki *sine qua non*, aby pomoc została przyznana, oprócz tych już znanych, to od teraz:
 - inspektorialny **bilans roczny** z poprzedniego roku został już wysłany do Ekonomatu Generalnego; wnioski otrzymane z inspektorii, które jeszcze nie przekazały bilansu rocznego, **nie będą brane pod uwagę**;
 - **rozliczenie** pieniędzy, otrzymanych w ramach ostatnio udzielonej pomocy, znajduje się już zarówno w Domu Generalnym (Ekonomat i Misje: sms@sdb.org), jak i w odpowiedniej Prokurze; Prokury potrzebują powyższych rozliczeń, by móc je przedstawić innym organom; brak przejrzystości ze strony inspektorii wobec Prokury, zwyczajnie blokuje lub warunkuje pomoc, z której mogliby skorzystać inni;
- **wniosek, na który nie została przyznana pomoc**, nie przechodzi automatycznie do rozpatrzenia w kolejnym terminie; jeśli uznaje się, że ta pomoc jest nadal konieczna, a w międzyczasie nie znaleziono innych środków finansowania, wniosek należy złożyć ponownie.

Serdecznie pozostajemy w Księdzu Bosko,

Ks. Guillermo Basañes SDB
Radca ds. Misji



Jean Paul Muller SDB
Ekonom Generalny

Na **Dzień Misji Salezjańskich 2014** Inspektorat Włoski (ICC) zebrała **22.805 EURO**. Kwota ta zostanie w całości przeznaczona na międzyinspektorialny projekt misyjny Regionu Ameryki Północnej i Środkowej, dotyczący pomocy imigrantom.

DMS
2014

Nigdy nie zamienię radości, której doświadczam, głosząc Chrystusa!



Urodziłem się w północnej Słowacji, w pobliżu granicy z Polską, w bardzo religijnej rodzinie. Jako chłopak byłem bardzo wysportowany i bardzo podobało mi się podnoszenie ciężarów. Byłem mistrzem w moim kraju! Należałem do grupy mistrzowskiej Słowacji. Pewnego dnia mój przyjaciel, który też należał do tej grupy, przedstawił mi pewną osobę, profesora matematyki i fizyki w szkole średniej, który nie mógł pracować publicznie jako nauczyciel, bo był prześladowany za wiarę przez były reżim komunistyczny, który rządził krajem.

Mieszkał w mieście, w którym chodziłem do liceum. Często go odwiedzałem. Nazywaliśmy go „ojcem chrzestnym”. Spotykaliśmy się i czytaliśmy Biblię, uczył nas, jak robić medytację, mówił nam o swoim życiu, o swojej pracy, o sensie życia, o Bogu. Zapraszał nas do niektórych schronisk w górach na rekolekcje, dni skupienia i spacerów, ale nigdy nie przedstawił się jako kapłan lub salezjanin. Profesor bardzo mi pomógł odkryć moje powołanie chrześcijańskie, salezjańskie, kapłańskie i misyjne.

Kiedyś zaprosił misjonarza z Ekwadoru - ks. Jana Sutka - swego kolegę z liceum salezjańskiego jeszcze przed komunizmem. Nigdy wcześniej nie spotkałem misjonarza. Po raz pierwszy usłyszałem o ludziach Shuar i ich kulturze. Spotkanie to zapoczątkowało moje powołanie misyjne!

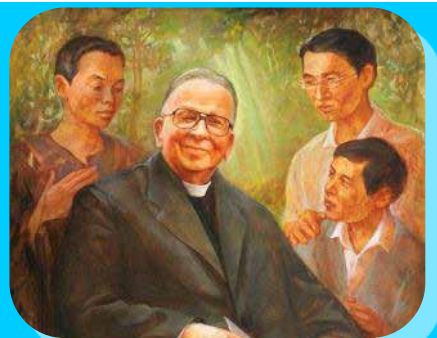
Po ukończeniu liceum rozpocząłem studia weterynaryjne na uniwersytecie, ale miałem problemy z nauką, bo wiele czasu musiałem poświęcać na trening. Na szczęście, chodziłem na spotkania grupy studentów, których liderem był salezjanin współpracownik. Przez niego poznałem salezjanów współpracowników, a zwłaszcza salezjanów. Chodziłem do nich na modlitwy, medytacje, spowiedź, studium życia świętych, filozofię, teologię i apostolat z chłopcami.

Po studiach i roku służby wojskowej, pracowałem jako weterynarz i na poczcie. Ale w 1988 roku postanowiłem zostać salezjaninem, przechodząc wszystkie etapy formacji w moim kraju. Po święceniach byłem odpowiedzialny za oratorium, a potem zostałem kapłanem w parafii salezjańskiej w Bratysławie.

Jestem misjonarzem w Ekwadorze od 2005 roku. Przez pierwsze 4 lata pracowałem na obrzeżach Amazonii Ekwadorskiej. Teraz jestem w Taisha. Naszą wspólnotę tworzy 3 salezjanów i wolontariusz świecki. Postępujemy 32 wspólnotom Indian Shuar. Region mi powierzony znajduje się w puszczy ekwadorskiej, gdzie nie ma ani dróg, ani ścieżek, ale za to jest wiele rzek i puszcza. Podróżuje się tylko motorówką, konno lub pieszo. Co tydzień muszę przygotować motorówkę, zapas benzyny, bagaż i to wszystko, co jest potrzebne do pracy duszpasterskiej. Życie jest trudne, ale nigdy nie zamienię radości, której doświadczam w moim sercu, głosząc Chrystusa Indianom Shuar!



Ks. Anton Odrobińak SDB
Słowak, misjonarz w Ekwadorze



Świadectwo salezjańskiej świętości misyjnej

Sługa Boży ks. Andrea Majcen (1904-1909), misjonarz w Chinach i w Wietnamie, tak się modlił czyniąc znak krzyża wodą święconą: „Zwlec, Panie, ze mnie starego człowieka i przyoblecz mnie w człowieka nowego, stworzonego w sprawiedliwości i świętości”. Tak modlił się jako nowicjusz, jako kapłan, jako misjonarz i kiedy świętował złoty jubileusz kapłaństwa.



Salezjańska Intencja Misyjna

O troskę pastoralną wobec rodzin w Ameryce

Aby inspektorzy mieli odwagę podejmowania nowych inicjatyw w celu dotarcia zwłaszcza do młodych, którzy pochodzą z rodzin rozbitych i dysfunkcyjnych.

Jest wielu młodych ludzi w krajach Regionu InterAmerica, którzy pochodzą z rodzin rozbitych i dysfunkcyjnych. Jest to zjawisko, które występuje bardzo często zarówno w krajach najuboższych, jak i najbogatszych, takich jak Kanada i Stany Zjednoczone. Tysiące młodych pozbawionych opieki, nawet nastolatków, podróżuje samotnie z Ameryki Środkowej, przez Meksyk, próbując przekroczyć trudną i niebezpieczną granicę ze Stanami Zjednoczonymi. Ta biedna i opuszczona młodzież jest proroczym i bolesnym wyzwaniem dla każdego salezjanina i inspektorii Regionu do podjęcia nowych inicjatyw.

